

Finlandia może wyjść ze strefy euro

24 października 2011

Finlandia może być pierwszym krajem, który zrezygnuje z waluty euro. Pod takim lub zbliżonymi tytułami fińskie media w wydaniach internetowych omawiają treść raportu ogłoszonego przez brytyjski ośrodek analiz ekonomicznych Strategy Economics. Wynika z niego, że nie słabnąca Grecja, lecz Finlandia mogłaby się zdecydować na taki krok.

Niewielki kraj z dobrym bilansem płatniczym, zdrowymi finansami publicznymi, silną gospodarką – to są argumenty za opuszczeniem strefy euro. Powrót do marki – narodowej waluty – spowoduje szybki wzrost jej wartości. Spadną koszty importu, a fińskie inwestycje za granicą staną się tańsze. Mogą być kłopoty z eksportem, ale kraj równocześnie uniknie udziału w coraz bardziej kosztownych pakietach solidarnej pomocy. Wynika więc, że wyjście ze strefy euro byłoby dla Finów wyjątkowo opłacalne.

Decyzja fińska nie spowoduje większych zawirowań w strefie euro w przeciwieństwie do podobnego kroku na przykład Niemiec, który by wywołał upadek europejskiej waluty. Brytyjscy autorzy raportu zauważają jednak, że prawdopodobieństwo takiego posunięcia Helsinek jest niewielkie, a w kraju nie ma poważniejszych antyeuropejskich nastrojów. To jednak jeszcze nic nie oznacza...

Z pewnością jest to natomiast ważna wskazówka dla krajów aspirujących do strefy euro.

Opracowanie: [Druss](#)

Źródło: [Nowy Ekran](#)